



MINISTER GOSPODARKI
BOL-II-461-32-07-IK/10

Warszawa, 1 marca 2010 r.

L. dz. 409

DECYZJA

Na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 w związku z art. 127 § 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071, z późn. zm.), po rozpatrzeniu wniosku spółki Giesche S.A. z siedzibą w Gdyni, reprezentowanej przez radcę prawnego Leszka P . . .

utrzymuję w mocy

decyzję Ministra Gospodarki z dnia 4 listopada 2009 r., znak: BOL-I-461-32-07-MW/IK/09, L. dz. 1992.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 4 listopada 2009 r., znak: BOL-I-461-32-07-MW/IK/09, L. dz. 1992, Minister Gospodarki, po rozpatrzeniu wniosku spółki Giesche S.A. z siedzibą w Gdyni (reprezentowanej przez radcę prawnego Leszka P . . .), działając na podstawie art. 105 § 1 w związku z art. 107 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego (dalej: Kpa), umorzył postępowanie w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 28 lipca 1966 r., znak: Po-6/79-7/66, zatwierdzającej protokół zdawczo-odbiorczy Kopalni Węgla Kamiennego „Wieczorek” w Katowicach 16 - Janowie, należącej do przejętego na własność Państwa przedsiębiorstwa „Giesche – Spółka Akcyjna – Katowice”, „w takim zakresie, w jakim odnosi się ona do nieruchomości niemających charakteru przemysłowego i niewchodzących w skład przedsiębiorstwa przemysłowego”,

wobec nieistnienia po stronie wnioskodawcy interesu prawnego do występowania z przedmiotowym wnioskiem „*nieważnościowym*”.

W uzasadnieniu tej decyzji Minister Gospodarki wskazał, iż zgodnie z art. 28 Kpa, stroną postępowania administracyjnego jest każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek. Oznacza to, że treścią pojęcia „*interes prawny*” jest prawo podmiotowe, rozumiane jako przyznanie danej osobie przez przepis prawa konkretnych uprawnień, które może ona realizować w postępowaniu administracyjnym.

W postępowaniu w sprawie stwierdzenia nieważności orzeczeń właściwych ministrów, wydanych w trybie § 75a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 stycznia 1947 r. w sprawie trybu postępowania przy przejmowaniu przedsiębiorstw na własność Państwa (Dz. U. z 1947 r., Nr 16, poz. 62) o zatwierdzeniu protokołu zdawczo-odbiorczego z przejęcia składników majątkowych przedsiębiorstwa przez państwowe jednostki organizacyjne, stroną w rozumieniu art. 28 Kpa, są właściciele znacjonalizowanego mienia, o ile interes prawny opiera się w takim przypadku o prawo podmiotowe dotyczące tego mienia, w tym o wcześniejsze prawo własności do niego. Zatem, w postępowaniu o stwierdzenie nieważności decyzji nacjonalizującej nieruchomości, interes prawny opiera się na prawie własności do tych nieruchomości (art. 2 i 3 ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, Dz. U. z 1946 r. Nr 3, poz. 17, ze zm., dalej: ustawa nacjonalizacyjna) i związanych z tym prawem roszczeniach. Interes ten musi przy tym istnieć tak w dniu wydania decyzji administracyjnej, jak i w dniu żądania stwierdzenia jej nieważności.

W kontekście powyższego, Minister Gospodarki za zasadne uznał dokonanie oceny, czy wnioskodawca posiada przymiot strony w postępowaniu o stwierdzenie nieważności wskazanego orzeczenia nacjonalizacyjnego, a ponadto, czy postępowanie to nie stało się bezprzedmiotowe, wobec faktu że wskutek wykonania przez stronę polską Układu między Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki i Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dotyczącego Roszczeń Obywateli Stanów Zjednoczonych z dnia 16 lipca 1960 r. (dalej: Układ), za znacjonalizowane mienie spółki Giesche S.A. z siedzibą w Katowicach wypłacone zostało stosowne odszkodowanie.

Minister Gospodarki, powołując się na poglądy wyrażane w doktrynie prawa i judykaturze wskazał, iż umowy indemnizacyjne zawierane z państwami obcymi dotyczyły odszkodowań za znacjonalizowane mienie, utratę własności lub użytkowanie mienia przez obywateli lub osoby prawne tych państw, a ich istota przejawiała się w tym,

że przy spełnieniu warunków zapłaty globalnej kwoty odszkodowawczej umowy te miały dla strony polskiej skutek zwalniający w przedmiocie zaspokojenia roszczeń podmiotów uprawnionych. Skutek ten został osiągnięty bez względu na fakt, czy osoby uprawnione wystąpiły ze stosownym roszczeniem, czy też nie. Układy w sposób wyraźny przerzuciły odpowiedzialność strony polskiej na obce rządy. Tym samym, przyznanie odszkodowania w ramach układu indemnizacyjnego powodowało utratę roszczeń majątkowych do mienia, z którym wiązało się to odszkodowanie (por. wyrok WSA w Warszawie z dnia 29 stycznia 2007 r., sygn. akt I SA/Wa 2036/06, wyrok NSA z dnia 6 listopada 2003 r., sygn. akt I SA 3403/01, niepub.).

Na podstawie podpisanego w dniu 16 lipca 1960 r. Układu, dotyczącego zaspokojenia roszczeń obywateli Stanów Zjednoczonych Ameryki (dalej: USA) z tytułu nacjonalizacji lub innego rodzaju przejęcia, które miało miejsce w dniu lub przed dniem jego wejścia w życie, strona polska przekazała stronie amerykańskiej kwotę 40 mln dolarów amerykańskich na całkowite uregulowanie i zaspokojenie wszystkich roszczeń obywateli USA (osób fizycznych i prawnych). W konsekwencji, amerykańska Komisja ds. Rozpatrywania Roszczeń Zagranicznych, decyzją nr PO-8336, która „*weszła w życie*” w dniu 13 października 1965 r., przyznała Silesian American Corporation – dalej: SACO (właścicielowi 100% kapitału akcyjnego spółki Giesche S.A.) odszkodowanie, w związku ze stratami poniesionymi w wyniku nacjonalizacji m.in. mienia spółki „Giesche Spółka Akcyjna”, w kwocie 16 421 825,65 USD wraz z należnymi odsetkami w wysokości 6 % rocznie, naliczonymi za okres od dnia utraty mienia (5 luty 1946 r.) do dnia 16 lipca 1960 r. (data wejścia w życie Układu) w wysokości 14 123 931,13 USD.

Postanowienia Układu i Protokołu z dnia 29 listopada 1960 r., sporządzonego przez przedstawicieli Ministerstwa Finansów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz Rządu Stanów Zjednoczonych, dotyczącego realizacji postanowień tego układu (dalej: Protokół), przewidywały zobowiązanie Reprezentanta Stanów Zjednoczonych do przekazania Reprezentantowi Polskiemu **m.in. papierów wartościowych emitowanych przez osoby prawne**, a stanowiących własność takich osób, które uzyskują zaspokojenie roszczeń opartych na nacjonalizacji lub innego rodzaju przejęciu przez Polskę całej ich własności, w celu uniemożliwienia dochodzenia zaspokojonych roszczeń w przyszłości.

Minister Gospodarki wykazał, iż wszystkie akcje spółki Giesche S.A. z pierwszej emisji zostały przez stronę amerykańską przekazane stronie polskiej, jako zabezpieczenia ewentualnych przyszłych roszczeń w 1968 r., co potwierdzają - pismo SACO z dnia 14 sierpnia 1967 r., znajdujące się aktach sprawy odszkodowawczej Komisji

ds. Rozpatrywania Roszczeń Zagranicznych z wniosku SACO (nr PO-4174) oraz pismo z dnia 25 marca 1968 r. skierowane przez Komisję ds. Rozpatrywania Roszczeń Zagranicznych do Ambasadora Stanów Zjednoczonych Ameryki w Polsce i od tej chwili stanowiły własność Skarbu Państwa. Jednocześnie, powołując się na znajdujące się w aktach sprawy pismo Ministerstwa Finansów, Departamentu Finansów Resortu z dnia 11 września 2009 r., Minister Gospodarki stwierdził, iż Skarb Państwa nie rozporządził ani dokumentami tych akcji, ani inkorporowanymi w nich prawami oraz podkreślił, iż brak było podstaw prawnych umożliwiających zbycie takich akcji, albowiem *„jedyne regulacje dotyczące postępowania z papierami wartościowymi uzyskanymi w wyniku wykonania układów indemnizacyjnych przewidywały przekazywanie ich poza zasoby archiwalne resortu finansów wyłącznie w celu zniszczenia”*.

Tym samym, w ocenie Ministra Gospodarki w ramach Układu zostały zaspokojone roszczenia „pośredniego” (zgodnie z regulacją Układu) właściciela - w zamian za zrzeczenie się wszelkich roszczeń, w formie przekazania Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (dalej: Rząd PRL) całego pakietu akcji spółki Giesche S.A., przy czym przekazanie odszkodowania poprzedziło wydanie i objęcie akcji przez Skarb Państwa. Minister Gospodarki podkreślił przy tym, iż akcje te zostały przesłane stronie polskiej w roku 1968, zaś odszkodowanie przyznano już w roku 1965, to jest w okresie, gdy prawa z tych akcji wykonywało SACO. W związku z tym, stronie polskiej nie mogły być znane czynności ówczesnego właściciela podejmowane względem samej spółki, a dotyczące ewentualnego jej zaspokojenia.

W konsekwencji, Minister Gospodarki stwierdził, że zapłata „słusznego odszkodowania” przez Rząd PRL skutkowałą wygaśnięciem roszczenia z tytułu dokonanego upaństwowienia. Tym samym, po stronie wnioskodawcy nie istnieje obecnie prawo podmiotowe, z którego wywodzić można interes prawny do żądania weryfikacji decyzji, na mocy których upaństwowienie to nastąpiło, zaś stwierdzenie nieważności ww. decyzji nacjonalizacyjnej w odniesieniu do wskazanych przez wnioskodawcę nieruchomości, stanowiłoby sankcjonowanie bezpodstawnego wzbogacenia kosztem Skarbu Państwa (por. wyrok NSA z dnia 17 maja 1999 r., sygn. akt OSA 2/98).

Minister Gospodarki wskazał jednocześnie, że obrót dokumentami akcyjnymi nie zawsze pociąga za sobą obrót prawami akcyjnymi wynikającymi z tych dokumentów. Nabycie dokumentów o charakterze kolekcjonerskim lub też wchodzących w skład „makulatury” nie prowadzi do nabycia praw akcyjnych, bowiem prawa te mogą w takiej sytuacji pozostać przy pierwotnie uprawnionym. Czynność prawna prowadzi

do rozporządzenia prawem, w szczególności do przeniesienia prawa tylko wówczas, gdy wola podmiotu dokonującego czynności jest nakierowana na samo prawo dokumentowe, nie zaś na dokument jako na rzecz ruchomą. Taką specyfiką charakteryzuje się „*obrót kolekcjonerski*”. Nabycie prawa dokumentowego może nastąpić tylko wówczas, gdy dokonano czynności prawnej skierowanej na alienację prawa dokumentowego. W przeciwnym wypadku nastąpi wyłącznie przeniesienie własności samego dokumentu (jako rzeczy ruchomej).

W kontekście powyższego Minister Gospodarki, nie dokonując oceny prawidłowości nabycia akcji spółki Giesche S.A. przez obecnych akcjonariuszy zaznaczył, że wszystkie akcje tej spółki stanowiły własność Skarbu Państwa, zaś wola Skarbu Państwa, jako właściciela tych akcji na podstawie Układu, nigdy nie była nakierowana na ich zbycie, a zatem uzasadnione jest twierdzenie, iż „*uprawnionym w zakresie prawa dokumentowego pozostaje pierwotnie uprawniony, tj. Skarb Państwa, pomimo utraty dokumentów akcji. W konsekwencji, ogół praw korporacyjnych i majątkowych składających się na prawo akcyjne przysługuje pierwotnemu właścicielowi, mimo że aktualnym właścicielem dokumentów akcyjnych niezbędnych do legitymowania się stał się inny podmiot, który nabył własność dokumentów jako „makulatury” lub przedmiotów kolekcjonerskich*”.

Wyjaśniając wskazaną w sentencji skarżonej decyzji podstawę prawną, Minister Gospodarki, powołując się na utrwalone w orzecznictwie sądownoadministracyjnym poglądy wskazał, że w sytuacji, gdy ustalenie istnienia interesu prawnego wnioskodawcy wymaga podjęcia czynności, powinny być one podjęte w toku postępowania. W przypadku negatywnego rezultatu tych ustaleń, stanowić będą podstawę do zakończenia postępowania decyzją umarzającą postępowanie w sprawie. Ustalenie braku interesu prawnego wnioskodawcy w toku postępowania skutkuje bowiem niedopuszczalnością rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok NSA z dnia 25 kwietnia 2006 r., I OSK 725/05, LEX nr 209119, wyrok WSA w Poznaniu z dnia 6 lutego 2008 r., III SA/Po 665/07, LEX nr 351281, wyrok WSA w Warszawie z dnia 7 lutego 2005 r., I SA 1795/03, LEX nr 164927). Mając zatem na uwadze, iż postępowanie w niniejszej sprawie zostało wszczęte zawiadomieniem z dnia 17 sierpnia 2007 r. znak: BOL-R-461-32-JO-07-1161/07, zaś w toku postępowania, w związku objęciem mienia spółki Giesche S.A. Układem, stwierdzono brak interesu prawnego wnioskodawcy do występowania z wnioskiem „*nieważnościowym*” z dnia 6 lipca 2007 r., zasadnym było umorzenie przedmiotowego postępowania, na podstawie art. 105 § 1 Kpa.

Pismem z dnia 24 listopada 2009 r., z zachowaniem terminu, o którym mowa w art. 129 § 2 Kpa, spółka Giesche S.A. z siedzibą w Gdyni, za pośrednictwem radcy prawnego Leszka P , wystąpiła do Ministra Gospodarki z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonej ww. decyzją Ministra Gospodarki z dnia 4 listopada 2009 r., zarzucając jej:

- 1) naruszenie art. 28 w zw. z art. 76 § 1 Kpa, „*poprzez ich niezastosownie polegające na odmowie przyznania Giesche S.A. statusu strony postępowania i pominięciu dokumentów urzędowych (zaświadczeń o treści wpisów w księgach wieczystych i dokumentów rejestrowych Spółki), wykazujących interes prawny Giesche S.A. w domaganiu się stwierdzenia nieważności wskazanej decyzji*”. W ocenie skarżącego, Minister Gospodarki, bez związku z przedmiotem postępowania dokonał oceny prawidłowości nabycia praw akcyjnych w spółce przez jej akcjonariuszy, mimo że wszelkie niezbędne dane dotyczące statusu prawnego Spółki zostały urzędowo poświadczone;
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż Minister Finansów, jako reprezentant Skarbu Państwa, był w posiadaniu i mógł dysponować akcjami spółki Giesche S.A., pomimo braku dowodów potwierdzających tę okoliczność;
- 3) błędną wykładnię postanowień Układu – mającego charakter porozumienia międzyrządowego, które nie zostało ratyfikowane - poprzez przyjęcie, że jego postanowienia mogą wpływać na sytuację prawną polskiej osoby prawnej, a w szczególności - mieć znaczenie dla zgłaszanych przez przedmiotową spółkę roszczeń dotyczących mienia zagarniętego przez Skarb Państwa bez podstawy prawnej. Skarżący wskazał przy tym, że „*spółka nie otrzymała żadnego odszkodowania z tytułu bezprawnie przejętego mienia dokonanego zarówno przed jak i po wejściu w życie układu*”, jak również „*nie składała żadnych oświadczeń woli, które mogłyby wpływać obecnie na realizację roszczeń dotyczących nieruchomości stanowiących jej własność*”;
- 4) Minister Gospodarki analizując następstwo czasowe związane z wydaniem decyzji nacjonalizacyjnej a priori założył, iż wszystkie nieruchomości stanowią składnik przedsiębiorstwa i znajdują do nich zastosowanie przepisy ustawy nacjonalizacyjnej;
- 5) rażące naruszenie prawa, poprzez przyjęcie że możliwym jest rozdzielenie prawa własności papieru wartościowego, jako rzeczy ruchomej, od prawa

inkorporowanego w tym dokumencie oraz rozdzielne dysponowanie tymi prawami, zgodnie z wolą podmiotu dysponującego papierem wartościowym;

- 6) rażące naruszenie prawa, poprzez przyjęcie, że zbycie papieru wartościowego zakwalifikowanego przykładowo, jako dokument kolekcjonerski lub „makulatura” prowadzi do wygaśnięcia praw udziałowych związanych z papierem wartościowym lub pozostania przy zbywcy.

Po powtórnej, wnikliwej analizie całości zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, przy szczególnym uwzględnieniu podniesionych przez skarżącego zarzutów, Minister Gospodarki nie znalazł podstaw do zmiany decyzji własnej z dnia 4 listopada 2009 r., podtrzymując w całości stanowisko wyrażone w skarżonej decyzji.

Mając na względzie powyższe, Minister Gospodarki ustalił, jak następuje.

Tytułem własności do przedsiębiorstwa pn. Kopalnia Węgla Kamiennego „Wieczorek” w Katowicach 16 – Janowie (przedwojenna nazwa: Kopalnia Giesche), w dacie jego nacjonalizacji, legitymowała się spółka Giesche S.A. z siedzibą w Katowicach, zarejestrowana w Rejestrze handlowym Sądu Okręgowego w Katowicach, wydział III Handlowy dział B nr 1637 (dowody: odpis RHB nr 1637, memorandum z dnia 21 sierpnia 1964 r.). Wskazane we wnioskach z dnia 6 lipca 2007 r. oraz 6 listopada 2007 r. nieruchomości zostały znacjonalizowane, jako składnik przedsiębiorstwa Giesche S.A. z siedzibą w Katowicach przejętego na własność Państwa na podstawie orzeczenia Ministrów: Górnictwa i Energetyki, Przemysłu Ciężkiego, Przemysłu Chemicznego oraz Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 31 lipca 1965 r. (dowód: decyzja Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 28 lipca 1966 r., znak: Po-6/79-7/66, zatwierdzająca protokół zdawczo-odbiorczy Kopalni Węgla Kamiennego „Wieczorek” w Katowicach 16 - Janowie, należącej do przejętego na własność Państwa przedsiębiorstwa „Giesche – Spółka Akcyjna – Katowice”).

Jedynym akcjonariuszem przedmiotowej spółki, tj. właścicielem 172 akcji na okaziciela, po milion złotych wartości nominalnej każda, była utworzona, zgodnie z prawem stanu Delaware, amerykańska spółka – SACO). Akcje spółki Giesche S.A. zostały zdeponowane w „*Guaranty Trust Company*” w Nowym Jorku w 1926 r. i pozostawały w depozycie nieprzerwanie od tego dnia (dowód: zaświadczenie zastępcy przewodniczącego „*Guaranty Trust Company*” z dnia 14 listopada 1946 r.).

Członkami zarządu spółki Giesche S.A. z siedzibą w Katowicach, zgodnie z wpisem w rejestrze handlowym z dnia 25 października 1946 r., byli: George Sage Brookes, Frederic

Piotr Gaethke, Stefan Krasnodębski, Elmer Milton Wanameker i Erazm Gorączko (dowód: odpis RHB nr 1637).

Przedmiotem przedsiębiorstwa spółki Giesche S.A. z siedzibą w Katowicach, zgodnie z pierwotnym wpisem do rejestru handlowego, było: nabywanie i prowadzenie przedsiębiorstw górniczych i hutniczych wraz z wszelkim przemysłem uzupełniającym, pomocniczym i ubocznym, przemysłem udoskonalającym i uszlachetniającym oraz handel wyrobami własnymi oraz wyrobami firm obcych w kraju, jak i zagranicą. *„Ze względu na przedmiot przedsiębiorstwa spółka nabyła i prowadzi majątki rolne i leśne [...] nie ograniczając zasięgu swej działalności jest ona [spółka] w szczególności uprawniona: do nabywania, dzierżawienia, administrowania, używania, eksploataowania, pozbywania, wydzierżawienia oraz do spieniężenia i użytkowania w inny sposób własności gruntowych i górniczych, udziałów kopalnianych, majątków rolnych i leśnych b) do nabywania, eksploataowania lub w inny sposób korzystnego użytkowania oraz do pozbywania uprawnień górniczych, praw poszukiwawczych i wolnych poszukiwań górniczych, koncesji górniczych oraz innych koncesji i praw wszelkiego rodzaju, jak praw gruntowych, rolnych i tak dalej c) poszukiwanie „użytkownych” minerałów, ubieganie się o nadania górnicze, „wspomniane minerały odkrywać, otwierać i wydobywać, nabywać, wzbogacać, przerabiać w drodze hutniczej lub jakimkolwiek innym sposobem i je pozbywać” d) „zakłady górnicze i hutnicze i inne pokrewne oraz uzupełniające zakłady przemysłowe jak urządzenia kolejowe i inne urządzenia i zakłady nabywać, dzierżawić, budować, urządzać, zawodowo prowadzić wydzierżawiać i pozbywać e) uczestniczyć w obcych przedsiębiorstwach we wszelki sposób, w szczególności przez nabywanie akcyz i udziałów, zakładać i otwierać oddziały w kraju i zagranicą oraz zawierać z innymi towarzystwami wszelkiego rodzaju umowy dla obrony swoich interesów”.*

Po zakończeniu II wojny światowej, dnia 5 lutego 1946 r., weszła w życie ustawa nacjonalizacyjna, która umożliwiła władzom polskim przejęcie na własność Państwa określonych kategorii przedsiębiorstw, w celu *„planowego odbudowania gospodarki narodowej, zapewnienia Państwu suwerenności gospodarczej i podniesienia ogólnego dobrobytu”* (por. art. 1 ustawy nacjonalizacyjnej). W konsekwencji, przedsiębiorstwo pn. „Giesche” Spółka Akcyjna – Katowice, zostało umieszczone w wykazie pierwszym, stanowiącym załącznik do zarządzenia Ministra Przemysłu z dnia 29 sierpnia 1946 r. o ogłoszeniu pierwszego wykazu przedsiębiorstw przechodzących na własność Państwa (M.P. Nr 94, poz. 176), pod lp. 7. Sprzeciw od umieszczenia przedmiotowego przedsiębiorstwa w powyższym wykazie wniosła spółka Giesche S.A., SACO - znajdująca

się w tym czasie w reorganizacji oraz wyznaczeni przez amerykański sąd upadłościowy powiernicy, wskazując jako nieprawidłowe uznanie tej spółki za spółkę podpadającą pod art. 2 ustawy nacjonalizacyjnej, tj. jako mienie niemieckich osób prawnych. Posiedzenia polskiej Komisji do Spraw Upaństwowienia Przedsiębiorstw miały miejsce w lipcu i grudniu 1947 r. W postępowaniu nacjonalizacyjnym spółkę Giesche S.A. reprezentował prokurent Jan Kuczyński i członek zarządu - Fryderyk Gaethke, którzy zostali upoważnieni do występowania w imieniu SACO w reorganizacji przez powierników Francisa Conway`a i E. Sowerwine`a oraz sąd upadłościowy (dowód: poświadczony notarialnie oświadczenie powierników SACO z dnia 14 listopada 1946 r., odpis orzeczenia Sądu – United States District Court Southern District of New York, upoważniające powierników do podejmowania wszelkich czynności związanych z wnoszeniem sprzeciwów przeciwko nacjonalizacji spółki Giesche S.A.).

W tym samym okresie podjęte zostały przez Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki (dalej Rząd USA) oraz Rząd Polski wstępne negocjacje, dotyczące wypłacenia przez stronę polską odszkodowania za znacjonalizowane mienie stanowiące własność „osób amerykańskich” (tak fizycznych, jak i prawnych). Ze względu na znaczną wartość mienia spółki Giesche S.A. z siedzibą w Katowicach, przejętego na własność Państwa Polskiego, roszczenie właściciela tej spółki było niewątpliwie roszczeniem największym i w związku z tym, stanowiło przedmiot wielu konferencji i uzgodnień oraz licznej korespondencji od chwili zakończenia II wojny światowej (dowód: memorandum z dnia 25 września 1963 r.).

W następstwie toczących się przez kilkanaście lat negocjacji, w dniu 16 lipca 1960 r. zawarty został między Rządem PRL i Rządem USA Układ. Przewidywał on zaspokojenie roszczeń obywateli USA z tytułu nacjonalizacji lub innego rodzaju przejęcia, które miało miejsce w dniu lub przed dniem jego wejścia w życie. W załączniku A do Układu określono przy tym, co należy rozumieć pod pojęciem „roszczeń obywateli Stanów Zjednoczonych”, wskazując, że „są to prawa i interesy związane i odnoszące się do mienia znacjonalizowanego, przejętego na własność lub inaczej przejętego przez Polskę, które od daty nacjonalizacji, przejęcia na własność lub innego przejęcia, do dnia wejścia w życie niniejszego układu, były nieprzerwanie, z zastrzeżeniem postanowień w paragrafach B i C niniejszego załącznika:

- /a/ bezpośrednio własnością osób fizycznych będących obywatelami Stanów Zjednoczonych;*
- /b/ bezpośrednio własnością osób prawnych utworzonych na podstawie prawa Stanów Zjednoczonych, jednego z wchodzących w skład stanów lub innej jednostki politycznej,*

których pięćdziesiąt procent lub więcej kapitału akcyjnego lub udziałów majątkowych było własnością obywateli Stanów Zjednoczonych;

/c/ bezpośrednio własnością osób prawnych utworzonych na podstawie prawa Stanów Zjednoczonych, jednego z wchodzących w skład stanów lub innej jednostki politycznej, których pięćdziesiąt procent lub więcej kapitału akcyjnego lub udziałów majątkowych było własnością osób fizycznych będących obywatelami Stanów Zjednoczonych, bezpośrednio lub pośrednio poprzez udziały w jednej lub kilku osobach prawnych jakiejkolwiek narodowości;

/d/ pośrednio własnością osób fizycznych będących obywatelami Stanów Zjednoczonych lub osób prawnych utworzonych na podstawie prawa Stanów Zjednoczonych, jednego z wchodzących w skład stanów lub ich innej jednostki politycznej, poprzez udziały w osobach prawnych utworzonych na podstawie prawa Stanów Zjednoczonych, jednego z wchodzących w skład stanów lub innej jednostki politycznej, które nie zostały objęte wyżej kategorią /b/ lub /c/;

/e/ pośrednio własnością osób objętych wyżej kategorią /a/, /b/ lub /c/, poprzez własność kapitału akcyjnego lub bezpośrednich udziałów majątkowych w osobach prawnych utworzonych na podstawie prawa polskiego, których jakakolwiek część mienia została przejęta przez Polskę, lub w osobach prawnych utworzonych na podstawie prawa niemieckiego, których przeważająca część mienia została przejęta przez Polskę;

/f/ pośrednio własnością osób objętych wyżej kategorią /d/, poprzez własność osób prawnych, o których mowa w końcu zdania dotyczącego tej kategorii, kapitału akcyjnego lub bezpośrednich udziałów majątkowych w osobach prawnych utworzonych na podstawie prawa polskiego, których jakakolwiek część mienia została przejęta przez Polskę, lub w osobach prawnych utworzonych na podstawie prawa niemieckiego, których przeważająca część mienia została przejęta przez Polskę, a które zaprzestały swej działalności lub

/g/ pośrednio własnością osób objętych wyżej kategorią /a/, /b/, /c/ lub /d/, mających interesy, które łącznie stanowią znaczną sumę, przez każdą ilość osób prawnych zorganizowanych na podstawie jakiegokolwiek kraju, których znaczna część mienia została przejęta przez Polskę, z wyjątkiem jednak interesów, które podlegają odszkodowaniu na mocy jakiegokolwiek innego układu międzynarodowego, w którym stroną jest Polska”.

Za datę przejęcia własności uznano w myśl Układu datę, w której tego rodzaju polskie prawa zostały po raz pierwszy zastosowane do mienia. Rząd PRL zobowiązał

się do zapłacenia kwoty 40 mln dolarów amerykańskich na całkowite uregulowanie i zaspokojenie wszystkich roszczeń obywateli USA, zarówno osób fizycznych, jak i prawnych. Zapłata miała być uregulowana w 20 ratach, poczynając od dnia 10 stycznia 1961 r. (płatne do rąk Sekretarza Stanu USA). Należność została rozliczona do dnia 10 stycznia 1981 r.

Układ roszczeniami określał utratę własności z tytułu:

- a) nacjonalizacji lub innego rodzaju przejęcia przez Polskę mienia oraz praw i interesów związanych lub odnoszących się do mienia,
- b) przejęcia własności albo utraty używania lub użytkowania na podstawie polskich ustaw, dekretów lub innych zarządzeń, ograniczających lub uszczuplających prawa i interesy związane lub odnoszące się do mienia,
- c) długów przedsiębiorstw, które zostały znacjonalizowane lub przejęte przez Polskę.

Artykuł IV Układu stwierdzał, że Rząd Stanów Zjednoczonych nie będzie przedstawiał Rządowi Polskiemu ani nie będzie popierał roszczeń obywateli USA do Rządu Polskiego, a w przypadku, gdyby takie roszczenia zostały bezpośrednio przedłożone Rządowi Polskiemu, ten ostatni przekaże je rządowi Stanów Zjednoczonych.

Z kolei zgodnie z art. V lit. C, w odniesieniu do każdego roszczenia, **które zostało przez Rząd Stanów Zjednoczonych uznane za ważne, Rząd Stanów Zjednoczonych dostarczy Rządowi Polskiemu oryginalne dokumenty odnoszące się do mienia znacjonalizowanego lub przejętego przez Polskę, z których wynika roszczenie, włączając akcje osób prawnych, stanowiące własność wnoszącego roszczenie, o ile całość mienia takiej osoby prawnej została znacjonalizowana lub przejęta przez Polskę.** W przypadku, gdy roszczenie nie jest oparte na dokumentach, Rząd Stanów Zjednoczonych dostarczy Rządowi Polskiemu zwolnienie ze zobowiązania podpisane przez wnoszącego.

Na podstawie Układu oraz Protokołu, dotyczącego realizacji postanowień tego Układu, Reprezentant Stanów Zjednoczonych zobowiązany był do przekazania Reprezentantowi Polskiemu **m.in. papierów wartościowych emitowanych przez osoby prawne**, a stanowiących własność takich osób, które uzyskują zaspokojenie roszczeń wynikających z nacjonalizacji lub innego rodzaju przejęcia przez Polskę całej ich własności.

Na mocy postanowień Układu, strona polska w zamian za zapłatę globalnego odszkodowania, uznanego przez jego strony za „odpowiednie” w świetle uregulowań prawa

międzynarodowego, została zwolniona z obowiązku zaspokajania wszelkich roszczeń związanych ze znacjonalizowanym mieniem.

W 1957 r. SACO złożyła formularz rejestracyjny roszczenia w przedmiocie przyznania odszkodowania w związku ze stratami poniesionymi w wyniku nacjonalizacji mienia spółek „Giesche Spółka Akcyjna”, „Giesche Fabryka Chemiczna, Spółka Akcyjna”, „Societe Anonyme Miniere et Industrielle” i „Giesche Fabryka Porcelany”, które zarejestrowane zostało przez Komisję ds. Rozpatrywania Roszczeń Zagranicznych pod nr PO-4174 (dowód: memorandum z dnia 25 września 1963 r.).

Wniosek SACO o przyznanie odszkodowania za nacjonalizację m.in. mienia Giesche S.A. rozstrzygnięto Decyzją Komisji ds. Rozpatrywania Roszczeń Zagranicznych z dnia 28 lipca 1965 r., nr PO-8336. W przedmiotowej decyzji wskazano, że wnoszący żądanie posiadał *„100% udziałów uprzywilejowanych w kapitale akcyjnym polskiego przedsiębiorstwa Giesche Spółka Akcyjna, 100% udziałów uprzywilejowanych w polskim przedsiębiorstwie Giesche Fabryka Chemiczna, Spółka Akcyjna, 89,25% w belgijskim przedsiębiorstwie Societe Anonyme Miniere et Industrielle oraz 92,875% w Giesche Fabryka Porcelany, polskim przedsiębiorstwie posiadany w całości przez Giesche Spółka Akcyjna”*.

Kwota odszkodowania z tytułu nacjonalizacji majątku wnoszącego roszczenie odzwierciedlała przedwojenne wartości księgowe środków trwałych spółek zależnych roszczącego, z odjęciem spadku wartości i wyczerpania się zasobów w całkowitej kwocie 5% rocznie od roku 1939 do roku 1946 - daty nacjonalizacji majątku dokonanej przez Polskę. Wyliczone na tej podstawie z uwzględnieniem postanowień § B załącznika do Układu odszkodowanie wynosiło 16 421 825,65 USD wraz z należnymi odsetkami w wysokości 6 % rocznie, naliczonymi za okres od utraty mienia (5 lutego 1946 r.) do dnia 16 lipca 1960 r. (data wejścia w życie Układu) w wysokości 14 123 931,13 USD.

SACO nie skorzystało z prawa do wniesienia sprzeciwu od proponowanej decyzji, co skutkowało, zgodnie z regulaminem Komisji ds. Rozpatrywania Roszczeń Zagranicznych, zarejestrowaniem jej jako decyzji końcowej w dniu 13 października 1965 r.

Pismem z dnia 21 sierpnia 1963 r. SACO przekazało listę papierów wartościowych, pozostających w depozycie w „Guaranty Trust Company” w Nowym Jorku, a następnie przy piśmie z dnia 2 października 1963 r. przedłożono Komisji ds. Rozpatrywania Roszczeń Zagranicznych m.in. akcje spółki Giesche S.A. z siedzibą w Katowicach. Jak wynika z pisma SACO z dnia 14 sierpnia 1967 r., znajdującego się aktach sprawy odszkodowawczej Komisji ds. Rozpatrywania Roszczeń Zagranicznych z wniosku SACO (nr PO-4174), akcje spółki

Giesche S.A. zostały przekazane, w zamian za przyznane odszkodowanie, celem przesłania Rządowi PRL.

W wykonaniu Układu, wyżej określona Komisja przekazała Rządowi PRL papiery wartościowe w 44 pojemnikach, w tym sto siedemdziesiąt dwa świadectwa udziałowe na okaziciela akcji Giesche Spółka Akcyjna w Katowicach (*numery: 10172*) każde o wartości pierwotnej 1.000.000 zł. Fakt przekazania ww. papierów wartościowych potwierdza pismo z dnia 25 marca 1968 r. skierowane przez Komisję ds. Rozpatrywania Roszczeń Zagranicznych do Ambadora Stanów Zjednoczonych w Polsce (dowód: lista wysyłkowa, pismo z dnia 25 marca 1968 r. skierowane przez Komisję ds. Rozpatrywania Roszczeń Zagranicznych do Ambadora Stanów Zjednoczonych w Polsce).

Mając na uwadze fakt, że analogiczne dokumenty, tj. kopia pisma Komisji z dnia 25 marca 1965 r. oraz lista wysyłkowa, pozyskane przez Ministra Gospodarki ze źródeł amerykańskich (akta archiwalne Departamentu Stanu USA), znajdują się również w zasobach archiwalnych Ministerstwa Finansów należy przyjąć, iż przedmiotowe papiery wartościowe, a w szczególności 172 sztuki akcji Giesche S.A. **zostały przekazane i skutecznie objęte przez Rząd PRL, a tym samym stały się własnością Skarbu Państwa**. Jednocześnie, wypłata przez stronę polską odszkodowania z tytułu nacjonalizacji przedsiębiorstwa spółki Giesche S.A. z jednej strony oraz późniejsze wydanie akcji tej spółki stronie polskiej, spowodowało wygaśnięcie roszczeń związanych z nacjonalizacją jej przedsiębiorstwa.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika ponadto, że Skarb Państwa **nigdy nie zbył ani tych akcji, ani praw korporacyjnych z nimi związanych; nie zbył oraz nie przekazał formalnie posiadania tych akcji żadnym podmiotom, ani w celach kolekcjonerskich, ani wraz z wynikającymi z nich prawami akcyjnymi** (dowód: pismo Ministerstwa Finansów, Departament Finansów Resortu z dnia 11 września 2009 r.).

Powołując się na fakt posiadania 118 z 172 akcji spółki Giesche S.A. z siedzibą w Katowicach panowie: Marek N. [imię], Paweł R. [imię] i Jacek S. [imię], zwołali w dniu 23 września 2005 r. (akt not. Rep. A nr 4428/2005) Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy spółki pn. „Giesche Spółka Akcyjna”, na którym podjęto uchwały w sprawie wyboru członków Rady Nadzorczej oraz zobowiązania Rady Nadzorczej do bezzwłocznego wyboru zarządu spółki, zmiany siedziby spółki z Katowic na Gdynię, zmiany statutu spółki i podwyższenia kapitału akcyjnego spółki. Rada Nadzorcza, uchwałą z dnia 23 września 2005 r., wybrała zarząd w osobach: Marka N. [imię], Marka K. [imię], Marka K. [imię], Pawła F. [imię], Jacka S. [imię], Emiliana Sz. [imię]. Postanowieniem z dnia 22 marca 2006 r., sygn. KA VIII NS-REJ.KRS/016414/05/777, Sąd Rejonowy w Katowicach

Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego wpisał spółkę: Giesche Spółka Akcyjna z siedzibą w Gdyni do Krajowego Rejestru Sądowego pod nr 0000253073.

Istotnym jest, że wskazane wyżej osoby zrealizowały prawa korporacyjne z akcji spółki Giesche S.A. poprzez zwołanie Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy 118 z istniejących 172 akcji spółki dopiero w roku 2005, zatem po upływie 40 lat od dnia przyznania odszkodowania z tytułu nacjonalizacji przedsiębiorstwa tej spółki, to jest od dnia wygaśnięcia roszczenia odszkodowawczego .

Wskazana spółka wystąpiła do Ministra Gospodarki z wnioskiem o stwierdzenie nieważności decyzji Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 28 lipca 1966 r., znak: Po-6/79-7/66, zatwierdzającej protokół zdawczo-odbiorczy Kopalni Węgla Kamiennego „Wieczorek” w Katowicach 16 - Janowie, należącej do przejętego na własność Państwa przedsiębiorstwa „Giesche – Spółka Akcyjna – Katowice”, „*w takim zakresie, w jakim odnosi się ona do nieruchomości niemających charakteru przemysłowego i niewchodzących w skład przedsiębiorstwa przemysłowego*”, wysuwając roszczenia dotyczące *de facto* części mienia znacjonalizowanego po II Wojnie Światowej i objętego Układem oraz decyzją odszkodowawczą Komisji ds. Rozpatrywania Roszczeń Zagranicznych nr PO-8336, która „*weszła w życie*” 13 października 1965 r.

Przedsiębiorstwo stanowiące własność Spółki Giesche S.A. z siedzibą w Katowicach wraz ze wszystkimi jego składnikami przeszło na własność Państwa z dniem wejścia w życie ustawy nacjonalizacyjnej, tj. **5 lutego 1946 r.**, co skutkowało umieszczeniem go w wykazie pierwszym, stanowiącym załącznik do zarządzenia Ministra Przemysłu z dnia 29 sierpnia 1946 r. o ogłoszeniu pierwszego wykazu przedsiębiorstw przechodzących na własność Państwa (M.P. Nr 94, poz. 176), pod lp. 7.

Podjęte w tym okresie z inicjatywy Rządu USA negocjacje z władzami polskimi w przedmiocie wypłaty odszkodowania za przejęte na własność Państwa mienie należące do „*osób amerykańskich*” (w tym również SACO), zakończyły się podpisaniem, w dniu 16 lipca 1960 r., przywołanego wyżej Układu. Na mocy jego postanowień, strona polska w zamian za zapłatę globalnego odszkodowania, uznanego przez strony układu za „*odpowiednie*” w świetle uregulowań prawa międzynarodowego, została zwolniona z obowiązku zaspokajania wszelkich roszczeń związanych ze znacjonalizowanym mieniem.

W związku z uregulowaniem, w sposób generalny, kwestii odszkodowania za znacjonalizowane przez stronę polską mienie, deklaratoryjnym orzeczeniem Ministrów: Górnictwa i Energetyki, Przemysłu Ciężkiego, Przemysłu Chemicznego oraz Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 31 lipca 1965 r., wydanym na podstawie

art. 2 ust. 1 i 7 oraz art. 6 ust. 1 ustawy nacjonalizacyjnej, potwierdzono fakt przejścia z mocy prawa na własność Państwa przedmiotowego przedsiębiorstwa.

Zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 13 sierpnia 1965 r. (znak: PO-6/79-3/63) Katowickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego w Katowicach – Wełnowcu zostało wyznaczone do objęcia przedsiębiorstwa „Giesche – Spółka Akcyjna – Katowice”.

Wydanie przez Komisję ds. Rozpatrywania Roszczeń Zagranicznych indywidualnej decyzji dotyczącej roszczeń SACO, w związku ze stratami poniesionymi w wyniku nacjonalizacji mienia m.in. spółki Giesche S.A. (decyzja „*weszła w życie*” 13 października 1965 r.), określającej konkretną kwotę odszkodowania należnego za przejęty majątek, umożliwiło kontynuowanie procesu nacjonalizacyjnego.

W dniu 20 czerwca 1966 r. Katowickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego w Katowicach – Wełnowcu sporządziło protokół zdawczo-odbiorczy z przejęcia Kopalni Węgla Kamiennego „Wieczorek”, który następnie, na podstawie § 75a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 stycznia 1947 r. w sprawie trybu postępowania przy przejmowaniu przedsiębiorstw na własność Państwa, został zatwierdzony decyzją Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 28 lipca 1966 r.

Przekazanie stronie polskiej przez stronę amerykańską wszystkich akcji spółki Giesche S.A. w 1968 r., pozwoliło na ostateczne wykonanie zawartego przez Rząd USA i Rząd PRL Układu.

Odnosząc się do zarzutów przywołanych we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy z dnia 24 listopada 2009 r., należy stwierdzić, jak następuje.

Skarżący twierdzi, iż Minister Gospodarki naruszył art. 28 w zw. z art. 76 § 1 Kpa, odmawiając mu przymiotu strony w niniejszym postępowaniu, poprzez nieuwzględnienie przedłożonych do akt sprawy dokumentów urzędowych (zaświadczenia o treści wpisów w księgach wieczystych, dokumenty rejestrowe spółki) wykazujących interes prawny spółki Giesche S.A. z siedzibą w Gdyni w domaganiu się stwierdzenia nieważności wskazanej decyzji nacjonalizacyjnej. W konsekwencji, dokonał ustaleń w sposób dowolny, pozbawiony oparcia w materiale dowodowym, w tym bez związku z przedmiotem postępowania dokonał oceny prawidłowości nabycia praw akcyjnych w spółce przez jej akcjonariuszy, mimo że wszelkie niezbędne dane dotyczące statusu prawnego spółki zostały urzędowo poświadczone.

W kontekście powyższego należy na wstępie podkreślić, iż przed wszczęciem postępowania „*nieważnościowego*” organ administracji publicznej obowiązany jest

przeprowadzić wstępne postępowanie wyjaśniające, mające na celu ocenę formalnoprawnych przesłanek dopuszczalności złożenia wniosku nieważnościowego. Należy do nich w pierwszej kolejności ustalenie, czy wnioskodawcy przysługuje przymiot strony w tym postępowaniu (por. wyrok WSA w Warszawie z dnia 7 lutego 2005 r., I SA 1795/03, LEX nr 164927). Art. 157 § 3 Kpa ma zastosowanie do sytuacji, gdy z żądania wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji wynika w sposób oczywisty, że podmiot wnoszący żądanie nie ma w sprawie interesu prawnego. Jednakże w sytuacji, gdy ustalenie interesu prawnego wymaga podjęcia czynności przez organ, mogą być one podjęte wyłącznie w toku postępowania, a w razie wyniku negatywnego są podstawą zakończenia postępowania decyzją umarzającą postępowanie w sprawie (por. wyrok NSA z dnia 25 kwietnia 2006 r., I OSK 725/05, LEX nr 209119, wyrok WSA w Poznaniu z dnia 6 lutego 2008 r., III SA/Po 665/07, LEX nr 351281).

Minister Gospodarki w oparciu o załączone do wniosku o stwierdzenie nieważności ww. decyzji nacjonalizacyjnej dokumenty (wypis z rejestru handlowego RHB nr 1637, odpis z Rejestru Przedsiębiorców nr KRS 0000253073, odpis z Księgi wieczystej Mysłowice Zamek 373), zawiadomieniem z dnia 17 sierpnia 2007 r., wszczął postępowanie w przedmiotowej sprawie.

W świetle powyższego należy wskazać, że Minister Gospodarki, mając na uwadze obowiązek zebrania i rozpatrzenia w sposób szczegółowy materiału dowodowego, pozyskał dokumentację z Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Narodowego w College Park Stanów Zjednoczonych Ameryki oraz Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ. Po wnikliwej analizie zgromadzonego materiału dowodowego, Minister Gospodarki stwierdził istnienie okoliczności mających istotny wpływ na ocenę istnienia po stronie wnioskodawcy interesu prawnego do żądania oceny legalności ww. decyzji Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 28 lipca 1966 r.

Należy podkreślić, iż Minister Gospodarki nie kwestionuje i nigdy nie kwestionował okoliczności, że zgodnie z art. 76 § 1 Kpa, prawidłowo sporządzony dokument urzędowy korzysta z domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone przez upoważniony podmiot, który wystawił dokument (Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz, M. Jaśkowska, A. Wróbel, LEX, 2009, wyd. III). Bezspornym jest fakt, że przedłożony przez spółkę Giesche S.A. z siedzibą w Gdyni wypis z rejestru handlowego RHB nr 1637 z ostatnim wpisem z dnia 25 października 1946 r. oraz odpis z Rejestru Przedsiębiorców nr KRS 0000253073, potwierdzają **wskazane w nich dane**. Organ nie kwestionował i nie kwestionuje, iż treść odpisu z KRS wskazuje, że wnioskodawca

kontynuuje byt prawny spółki Giesche S.A. w Katowicach. Organ nie kwestionuje także, iż nadesłany odpis z Księgi wieczystej Mysłowice Zamek 373 – potwierdza tytuł własności przedwojennej spółki do wskazanych we wniosku nieruchomości (ich części).

Należy podkreślić, iż interes prawny w stwierdzeniu nieważności decyzji nacjonalizujących określone mienie, co do zasady ma właściciel znacjonalizowanego przedsiębiorstwa. Jednakże wywodzenie interesu prawnego wyłącznie z faktu wpisania określonego podmiotu we właściwym rejestrze nie jest, wbrew twierdzeniu odwołującego się, samo przez się wystarczające. Interes prawny opierać się bowiem winien na istniejącym w dniu dokonywania tej oceny prawie podmiotowym.

W kontekście zatem powyższego, przy dokonywaniu oceny, czy spółka Giesche S.A. z siedzibą w Gdyni jest legitymowana do żądania stwierdzenia nieważności wskazanej decyzji nacjonalizacyjnej niewątpliwie koniecznym jest uwzględnienie wszystkich okoliczności mających wpływ na ustalenie istnienia po jej stronie interesu prawnego w niniejszym postępowaniu, w tym:

- 1) okoliczności zapłaty na rzecz jedyne go akcjonariusza spółki Giesche S.A. z siedzibą w Katowicach, tj. właściciela całego kapitału akcyjnego tej spółki – SACO odszkodowania, jako słusznej rekompensaty za znacjonalizowane mienie stanowiące własność przedmiotowej spółki;
- 2) okoliczności, iż wypłata odszkodowania poprzedziła wydanie przez Ministra Górnictwa i Energetyki decyzji z dnia 28 lipca 1966 r., znak: Po-6/79-7/66, zatwierdzającej protokół zdawczo-odbiorczy Kopalni Węgla Kamiennego „Wieczorek” w Katowicach 16 - Janowie, należącej do przejętego na własność Państwa przedsiębiorstwa „Giesche – Spółka Akcyjna – Katowice”, a tym samym dopiero uregulowanie kwestii odszkodowania pozwoliło na zakończenie procesu nacjonalizacji;
- 3) skutków prawnych wypłacenia tego odszkodowania, przejawiających się w **wygaśnięciu roszczeń z tytułu dokonanego upaństwowienia**;
- 4) okoliczności, iż jak wynika z postanowień Układu oraz Protokołu, dotyczącego realizacji postanowień tego Układu, wszystkie akcje spółki Giesche S.A. w Katowicach powinny być zostać przekazane stronie polskiej, jako zabezpieczenie ewentualnych przyszłych roszczeń z tytułu znacjonalizowanego mienia;
- 5) okoliczności, iż ze zgromadzonego materiału dowodowego w sposób bezsporny wynika iż wskazane akcje zostały przekazane stronie polskiej w 1968 r. i od tej chwili stanowią własność Skarbu Państwa;

- 6) okoliczności, iż Skarb Państwa, jako pełnoprawny właściciel akcji spółki Giesche S.A. z siedzibą w Katowicach nigdy nie zbył ani tych akcji, ani praw korporacyjnych z nimi związanych; nie zbył oraz nie przekazał formalnie posiadania tych akcji żadnym podmiotom, ani w celach kolekcjonerskich, ani wraz z wynikającymi z nich prawami akcyjnymi (dowód: pismo Ministerstwa Finansów, Departament Finansów Resortu w piśmie z dnia 11 września 2009 r.);
- 7) okoliczności, iż brak było podstaw, które umożliwiałyby zbycie takich akcji, albowiem *„jedyne regulacje dotyczące postępowania z papierami wartościowymi uzyskanymi w wyniku wykonania układów indemnizacyjnych przewidywały przekazywanie ich poza zasoby archiwalne resortu finansów wyłącznie w celu zniszczenia”* (dowód: pismo Ministerstwa Finansów, Departament Finansów Resortu w piśmie z dnia 11 września 2009 r.).

Należy wskazać, że konsekwencją stwierdzenia nieważności decyzji nacjonalizacyjnej jest jej wyeliminowanie z obrotu prawnego z mocą *ex tunc*, co w efekcie skutkuje przywróceniem byłemu właścicielowi prawa własności do znacjonalizowanego mienia. Niewątpliwym jest przy tym fakt, iż przyznanie odszkodowania w ramach Układu powodowało utratę roszczeń majątkowych do mienia, z którym wiązało się to odszkodowanie (por. wyrok WSA z dnia 27 stycznia 2007 r., sygn. akt I SA/Wa 2036/06, wyrok NSA z dnia 6 listopada 2003 r., sygn. akt I S.A. 3403/01, niepub., M. Soszyńska *„Polsko-amerykański układ indemnizacyjny z dnia 16 lipca 1960 r. jako forma realizacji odpowiedzialności Polski za powojenną nacjonalizację mienia obywateli Stanów Zjednoczonych”*, *„Prawo-Administracja-Kościół”* nr 4 (23) 2005).

Spółka Giesche S.A. z siedzibą w Gdyni wystąpiła z wnioskiem dotyczącym *de facto* przejętego na własność Państwa mienia (nieruchomości), za które wypłacone zostało (w wykonaniu Układu i na podstawie decyzji Komisji ds. Rozpatrywania Roszczeń Zagranicznych z dnia 28 lipca 1965 r., nr PO-8336, która *„weszła w życie”* w dniu 13 października 1965 r.) *„słuszne odszkodowanie”*. Tym samym, roszczenia dotyczące upaństwowionego mienia wygasły. W konsekwencji - dochodzenie przez przedmiotową spółkę zaspokojonych już roszczeń jest nieuprawnione, zaś stwierdzenie nieważności ww. decyzji nacjonalizacyjnej w odniesieniu do wskazanych przez wnioskodawcę nieruchomości, stanowiłoby sankcjonowanie bezpodstawnego wzbogacenia kosztem Skarbu Państwa (por. wyrok NSA z dnia 17 maja 1999 r., sygn. akt OSA 2/98).

Wskazane powyżej okoliczności, które ujawniły się w toku postępowania i których Minister Gospodarki nie mógł pominąć, miały zatem istotny wpływ na ocenę istnienia po stronie wnioskodawcy interesu prawnego - **prawa podmiotowego** rozumianego jako przyznanie danej osobie przez przepis prawa konkretnych uprawnień, które może ona realizować w postępowaniu administracyjnym.

Zarzuty strony, iż Minister Gospodarki dokonał ustaleń w sposób dowolny, pozbawiony oparcia w materiale dowodowym są całkowicie bezpodstawne ze względów przedstawionych powyżej. Należy również podkreślić, że na potwierdzenie dokonanych ustaleń organ przywoływał każdorazowo dowody, które znajdują się w aktach sprawy i były, zgodnie z wyrażoną w art. 10 Kpa, zasadą czynnego udziału strony w postępowaniu, udostępnione skarżącemu przed wydaniem ostatecznej decyzji.

Oдноśnie zarzutu błędnego ustalenia, iż Minister Finansów, jako reprezentant Skarbu Państwa, był w posiadaniu i mógł dysponować akcjami spółki Giesche S.A. należy podnieść, że już z samej treści Układu (por. art. V lit. C) wynika, iż w odniesieniu do każdego roszczenia, które zostało przez Rząd USA uznane za ważne, Rząd USA obowiązany był dostarczyć Rządowi Polskiemu oryginalne dokumenty odnoszące się do mienia znacjonalizowanego lub przejętego przez Polskę, z których wynika roszczenie, włączając akcje osób prawnych, stanowiące własność wnoszącego roszczenie, o ile całość mienia takiej osoby prawnej została znacjonalizowana lub przejęta przez Polskę. W przypadku, gdy roszczenie nie było oparte na dokumentach, Rząd Stanów Zjednoczonych miał dostarczyć Rządowi Polskiemu zwolnienie ze zobowiązania podpisane przez wnoszącego. Tym samym, na podstawie ww. Układu oraz Protokołu, dotyczącego realizacji postanowień tego Układu, Reprezentant Stanów Zjednoczonych zobowiązany był do przekazania Reprezentantowi Polskiemu **m.in. papierów wartościowych emitowanych przez osoby prawne**, a stanowiących własność takich osób, które uzyskują zaspokojenie roszczeń wynikających z nacjonalizacji lub innego rodzaju przejęcia przez Polskę całej ich własności.

Przyznanie, na mocy Decyzji Komisji ds. Rozpatrywania Roszczeń Zagranicznych z dnia 28 lipca 1965 r., nr PO-8336, po rozpatrzeniu wniosku spółki SACO – właściciela całego kapitału akcyjnego spółki Giesche S.A. w Katowicach, odszkodowania w związku ze stratami poniesionymi w wyniku nacjonalizacji m.in. mienia tej spółki, implikowało zatem konieczność przekazania wszystkich jej akcji stronie polskiej. Okoliczność przekazania 172 stu siedemdziesięciu dwóch świadectw udziałowych na okaziciela akcji Giesche Spółka Akcyjna w Katowicach (każde o wartości pierwotnej 1.000.000 zł) przez SACO Komisji ds. Rozpatrywania Roszczeń Zagranicznych (dowód: pismo z dnia 21 sierpnia 1963 r., pismo

z dnia 2 października 1963 r.), a następnie przez wskazaną Komisję – Rządowi PRL (dowód: lista wysyłkowa, pismo z dnia 25 marca 1968 r. skierowane przez Komisję ds. Rozpatrywania Roszczeń Zagranicznych do Ambasadora Stanów Zjednoczonych w Polsce), jest w ocenie Ministra Gospodarki należycie udowodniona. Należy przy tym podkreślić, iż w piśmie z dnia 25 marca 1968 r. Komisja ds. Rozpatrywania Roszczeń Zagranicznych zwraca się do Ambasadora Stanów Zjednoczonych w Polsce z prośbą o współpracę, w celu zorganizowania przekazania tych materiałów do Ministerstwa Finansów, w tym o skontaktowanie się z Panem Franciszkiem Hofmokl (Dyrektorem Biura Współpracy Gospodarczej Ministerstwa Finansów w Warszawie) oraz o doręczenie oficjalnego potwierdzenia odbioru tych dokumentów przez polskich urzędników. W zasobach archiwalnych Ministerstwa Finansów znajdują się: kopia pisma Komisji z dnia 25 marca 1965 r. oraz lista wysyłkowa, a zatem dokumenty analogiczne, jak pozyskane przez organ orzekający z Archiwum Narodowego w College Park Stanów Zjednoczonych Ameryki, co również potwierdza fakt, iż akcje spółki Giesche S.A. w Katowicach zostały **przekazane i skutecznie objęte przez Rząd PRL, a tym samym stały się własnością Skarbu Państwa.**

Odnosnie twierdzeń strony, iż organ orzekający błędnie przyjął, że dokumenty znajdowały się w Ministerstwie Finansów należy wskazać, iż Protokół w sposób bezpośredni ustalał zasady wykonania art. V Układu. Z jego postanowień wynika, że wyznaczony przez Rząd USA specjalny reprezentant Stanów Zjednoczonych (urzędnik dyplomatyczny Ambasady Stanów Zjednoczonych) pełnić będzie rolę łącznika pomiędzy Komisją ds. Rozpatrywania Roszczeń Zagranicznych a Ministerstwem Finansów PRL w zakresie koniecznym do prawidłowego wykonania zobowiązań wynikających z ww. przepisu Protokołu. Niewątpliwie to właśnie Ministerstwo Finansów, a ściślej jego wyznaczeni przedstawiciele (reprezentant Polski) byli upoważnieni na podstawie wskazanego Protokołu do odbioru dokumentów, które w wykonaniu art. V Układu zobowiązała się dostarczyć strona amerykańska. Ustalony na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego stan faktyczny sprawy odzwierciedla przewidzianą w tym protokole procedurę.

W świetle powyższego należy przyjąć, że wskazane akcje zostały skutecznie objęte przez przedstawicieli Ministerstwa Finansów, jako reprezentanta Polski i przedstawiciela Skarbu Państwa, który od tej chwili legitymował się tytułem własności do tych akcji. Jednocześnie, brak było podstaw prawnych do zbycia papierów wartościowych uzyskanych w wykonaniu układów indemnizacyjnych, a jedyne regulacje dotyczące tego rodzaju dokumentów przewidywały przekazywanie poza zasoby archiwalne resortu finansów

wyłącznie w celu ich zniszczenia (dowód: pismo Ministerstwa Finansów, Departamentu Finansów Resortu z dnia 11 września 2009 r.).

W kontekście zarzutu opisanego w pkt 3 należy wskazać, iż Minister Gospodarki nie kwestionuje charakteru Układu. Układ ten zawarty został w okresie obowiązywania Konstytucji z 1952 r. W tym czasie, występowała wyraźna tendencja do upraszczania trybu zawierania umów międzynarodowych, a znaczna część umów międzynarodowych nie była poddawana formalnej procedurze ratyfikacyjnej. Przedmiotowa umowa indemnizacyjna została podpisana przez pełnomocnych przedstawicieli (ministrów reprezentujących strony układu) i nie zawierała warunku jej ratyfikacji. Art. VIII ww. układu przewidywał, iż wchodzi on w życie z dniem jego podpisania; nie był więc ani ratyfikowany, ani też ogłoszony w Dzienniku Ustaw (por. wyrok z dnia 25 stycznia 2007 r. WSA w Warszawie, sygn. akt I SA/Wa 875/06, LEX nr 343691). Powyższe oznacza wyłącznie, że układ ten, jakkolwiek jest umową międzynarodową, nie stanowi źródła prawa powszechnie obowiązującego w polskim systemie prawnym. Tym samym, nie może w sposób **bezpośredni** wpływać na sytuację prawną obywateli polskich i polskich osób prawnych.

Podkreślenia wymaga fakt, iż przywołany przez skarżącego zarzut jest całkowicie bezzasadny. Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy bez znaczenia pozostaje bowiem charakter prawny postanowień ww. Układu. Istotna natomiast w ocenie organu jest okoliczność jego wykonania przez stronę polską (zapłata odszkodowania za przejęte na własność Państwa mienie), czego skutkiem było wygaśnięcie roszczeń odnośnie do tego mienia. Dla ustalenia, czy po stronie odwołującego się istnieje interes prawny do żądania wszczęcia postępowania w niniejszej sprawie nie jest w żaden sposób niezbędnym, by postanowienia wymienionego Układu miały charakter przepisów powszechnie obowiązujących, skoro został on wykonany przez obie strony w sposób nim określony, zaś podmioty uprawnione w myśl jego postanowień do uzyskania zaspokojenia z tytułu nacjonalizacji, takie zaspokojenie uzyskały.

Skarżący podnosi ponadto, iż na podstawie wskazanego Układu **bezpośrednio** odszkodowanie w zryczałtowanej wysokości uzyskał jedynie Rząd USA, podczas gdy „spółka Giesche S.A. nie otrzymała żadnego odszkodowania z tytułu *bezprawnie przejętego na własność Skarbu Państwa mienia dokonanego zarówno przed jak i po wejściu w życie Układu*”.

Organ orzekający w pełni zgadza się z twierdzeniem, że postanowienia Układu przewidywały wypłatę globalnej kwoty odszkodowania w kwocie 40 mln dolarów amerykańskich na rzecz Rządu USA i na jego podstawie spółka Giesche S.A. w Katowicach nie mogła otrzymać **bezpośrednio** żadnej rekompensaty za znacjonalizowane mienie.

Tym niemniej, na mocy decyzji Komisji ds. Rozpatrywania Roszczeń Zagranicznych, która „weszła w życie” w dniu 13 października 1965 r., przyznane i wypłacone zostało odszkodowanie za całość przejętego na własność Państwa mienia stanowiącego własność spółki Giesche S.A. w Katowicach. Istotnym jest, że w tym okresie przedmiotowa spółka, pomimo iż formalnie wpisana była do rejestru handlowego, *de facto* nie istniała (nie prowadziła działalności, nie posiadała organów itp.). Istotnym jest przy tym także, że prawa, tak do spółki, jak i do jej majątku przysługiwały jej 100% akcjonariuszowi, którym zarówno w chwili zawarcia jak i wykonania Układu, była amerykańska spółka SACO.

Twierdzenia wnioskodawcy, iż spółka nie otrzymała żadnego odszkodowania z tytułu upaństwowienia jej mienia, jak również „*nie składała żadnych oświadczeń woli, które mogłyby wpływać obecnie na realizację roszczeń dotyczących nieruchomości stanowiących jej własność*”, **nie są poparte jakimikolwiek dowodami**. Zgodnie poglądem prawnym wyrażonym w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 18 lipca 2007 r., sygn. akt I OSK 1704/06, LEX nr 386433, okoliczność, iż w postępowaniu administracyjnym organy mają obowiązek zebrać i rozpatrzeć cały materiał dowodowy nie oznacza jednak przerzucania na nie całego ciężaru dowodzenia w sprawie. „*Jeżeli organ wyprowadził określone ustalenia dotyczące stanu faktycznego z posiadanych, nienasuwających zastrzeżeń dokumentów, to skuteczne ich zakwestionowanie wymaga przeprowadzenia stosownego kontrdowodu z inicjatywy strony toczącego się postępowania*”. Wnioskodawca, na poparcie twierdzeń zawartych we wniosku z dnia 24 listopada 2009 r., o ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonej decyzją Ministra Gospodarki z dnia 4 listopada 2009 r., nie przedłożył **żadnych nowych** dokumentów, którymi organ nie dysponował podejmując rozstrzygnięcie na etapie postępowania I-instancyjnego.

W kontekście twierdzeń skarżącego, iż Układ „*nie może prowadzić do usankcjonowania bezprawnego pozbawiania prawa własności obywateli, co często było dokonywane bez podstawy prawnej*”, a „*postępowanie dotyczące stwierdzenia nieważności decyzji Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 28 lipca 1966 r. dotyczy również postanowień wskazanej decyzji odnoszących się do nieruchomości niewchodzących w skład przedsiębiorstwa przemysłowego i do których nie znajdowały zastosowania przepisy ustawy nacjonalizacyjnej*”, podkreślenia wymaga fakt, iż wskazany Układ przewidywał wypłatę odszkodowania za przejęte przez Polskę mienia zarówno na podstawie obowiązujących wówczas ustaw i dekrétów, jak i z tytułu różnego rodzaju przejęcia. Zatem na podstawie

ww. Układu zaspokojone miały zostać również roszczenia związane z mieniem, które zostało przejęte przez Polskę bez podstawy prawnej. Na marginesie należy wskazać, iż na obecnym etapie postępowania nie jest celowym dokonywanie oceny legalności kwestionowanej przez strony decyzji nacjonalizacyjnej.

Należy przy tym podkreślić, iż zgodnie z orzecznictwem sądowno-administracyjnym, to orzeczenie o przejściu lub przejęciu przedsiębiorstwa na własność Państwa, wydane na podstawie przepisów ustawy nacjonalizacyjnej przez właściwego, ze względu na rodzaj przedsiębiorstwa, ministra (w niniejszym przypadku - orzeczenie Ministrów: Górnictwa i Energetyki, Przemysłu Ciężkiego, Przemysłu Chemicznego oraz Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 31 lipca 1965 r.) miało skutek przenoszący własność lub potwierdzający przeniesienie własności z mocy prawa składników majątkowych stanowiących własność przejmowanego przedsiębiorstwa, a zatem tylko ono mogło wywoływać skutki prawnomaterialne w sferze rzeczowej. Natomiast orzeczenie o zatwierdzeniu protokołu zdawczo-odbiorczego przedsiębiorstwa (w niniejszym przypadku - decyzja Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 28 lipca 1966 r.) posiadało jedynie prawnoprocesowy charakter i pełniło rolę procesowego uznania protokołu zdawczo-odbiorczego za odpowiadający normatywnym wymogom jego sporządzenia. Powyższe uzasadnia fakt, iż materialnoprawną podstawą do jego wydania stanowił przepis § 75a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 stycznia 1947 r. w sprawie trybu postępowania przy przejmowaniu przedsiębiorstw na własność Państwa (Dz. U. Nr 16, poz. 62, ze zm.), będącego rozporządzeniem wykonawczym do powołanej wyżej ustawy nacjonalizacyjnej. Przepis ten stanowił, że osoba lub organizacja gospodarcza wyznaczona do sporządzenia protokołu zdawczo-odbiorczego winna przedstawić właściwemu ministrowi do zatwierdzenia protokół zdawczo-odbiorczy wraz ze zgłoszonymi uwagami i zarzutami. Zatwierdzając protokół zdawczo-odbiorczy właściwy minister miał rozpatrzyć zgłoszone uwagi i zarzuty i ustalić w porozumieniu z Przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, które składniki majątkowe objęte protokołem zdawczo-odbiorczym stanowią część składową przedsiębiorstwa i przechodzą lub zostają przejęte wraz z nim na własność Państwa albo osób prawnych prawa publicznego. Zatwierdzony protokół zdawczo-odbiorczy stanowił integralną część orzeczenia właściwego ministra o przejściu lub przejęciu przedsiębiorstwa na własność Państwa albo osób prawnych prawa publicznego. Przepis ten stanowił wyraz woli ustawodawcy, że protokół zdawczo-odbiorczy jest wyłącznie formalnym spisem (zestawieniem) składników przedsiębiorstwa znacjonalizowanego decyzją właściwego organu administracji publicznej, który wymagał dla swojej ważności zatwierdzenia przez

właściwy organ odrębną decyzją. Tym samym, brak jest podstaw prawnych do przypisywania orzeczeniu o zatwierdzeniu protokołu zdawczo-odbiorczego skutków prawnych w postaci przejęcia konkretnych składników majątkowych przedsiębiorstwa na rzecz Państwa, jedynie z tego powodu, że składniki te konkretyzowane są dopiero w protokole zdawczo-odbiorczym (por. wyrok NSA z dnia 6 października 2009 r., sygn. akt I OSK 1480/08).

Odnosząc się do zarzutów skarżącego w przedmiocie rażącego naruszenie prawa, poprzez przyjęcie, że możliwym jest rozdzielenie prawa własności papieru wartościowego jako rzeczy ruchomej od prawa inkorporowanego w tym dokumencie i rozdzielne dysponowanie tymi prawami, zgodnie z wolą podmiotu dysponującego papierem wartościowym oraz założenie, iż zbycie papieru wartościowego zakwalifikowanego przykładowo, jako dokument kolekcjonerski lub „makulatura” prowadzi do wygaśnięcia praw udziałowych związanych z papierem wartościowym lub pozostania przy zbywcy, należy wskazać, że są one niezasadne.

W doktrynie prawa dochodzi do zróżnicowania terminologicznego i wyróżnienia akcji w znaczeniu materialnym („akcja”) oraz w znaczeniu formalnym („dokument akcyjny”). To zróżnicowanie jest w pełni uzasadnione ze względu na odmienny reżim prawny prawa podmiotowego i dokumentu, który to prawo inkorporuje. Pomiędzy dokumentem akcyjnym rozumianym jako papier wartościowy, a akcją będącą prawem podmiotowym zachodzą pewne związki. Niewątpliwie akcja, jako papier wartościowy deklaracyjny, powstaje niezależnie od powstania inkorporowanego w nim prawa podmiotowego (por. W. Popiołek, Powstanie akcji jako prawa podmiotowego (przyczynek do dyskusji...).

Wbrew twierdzeniom skarżącego, w doktrynie prawa, ścisły związek własności dokumentu i przysługiwania prawa dokumentowego (w tym przypadku prawa akcyjnego), znajdujący wyraz w twierdzeniu, że „*uprawnionym z prawa dokumentowego jest właściciel dokumentu*” nie oznacza, że prawo dokumentowe i własność dokumentu nigdy nie mogą być rozszczerzone. Wskazuje się bowiem przypadki, w których okoliczności przeniesienia własności dokumentu (jako rzeczy ruchomej) powodują, że nie dochodzi do jednoczesnej alienacji prawa dokumentowego. Prowadzi to do rozejścia się prawa akcyjnego i prawa własności dokumentu.

Czynność prawna prowadzi do rozporządzenia prawem – w szczególności do przeniesienia prawa – tylko wówczas, gdy wola podmiotu dokonującego tej czynności nakierowana jest na samo prawo dokumentowe, nie zaś na dokument jako rzecz ruchomą. Należy zatem przyjąć, iż prawo dokumentowe nie przechodzi na nabywcę dokumentu w przypadku, w którym podstawowe znaczenie przypada dokumentowi, a w szczególności

jego właściwościom, jako rzeczy ruchomej, wynikającym np. z wartości historycznej lub kolekcjonerskiej dokumentu. W takiej sytuacji nabycie prawa dokumentowego nastąpi jedynie wówczas, gdy dokonano czynności prawnej nakierowanej na alienację tego prawa dokumentowego (por. F. Zoll, *Klauzule dokumentowe...*, s. 197).

Rozszczenie tych praw stanowi konsekwencję faktu, iż mimo podobieństw między reżimem przeniesienia własności rzeczy ruchomej, a reżimem przeniesienia praw z papierów na okaziciela – są to dwa odrębne reżimy, a skutki ich zastosowania w szczególnych przypadkach nie muszą się pokrywać. Istota papieru wartościowego na okaziciela nie wyraża się w poddaniu losów prawa dokumentowego (wierzytelności, prawa udziałowego) losom prawa własności dokumentu, lecz na poddaniu prawa dokumentowego szczególnym zasadom obrotu ukształtowanym jako konsekwencja publikacyjnej funkcji dokumentu (por. J. Jastrzębski, *Pojęcie papieru wartościowego...*, w druku). Należy zatem zgodzić się ze stanowiskiem, że to prawo podmiotowe, a nie dokument jako rzecz ruchoma jest przedmiotem centralnym przy analizie zasad przenoszenia praw z papierów na okaziciela. Jeżeli wola stron była nakierowana na przeniesienie prawa dokumentowego, to skutkiem będzie alienacja tego prawa (inna rzecz, że dla swej skuteczności może ona wymagać wydania – art. 921¹² Kc i przeniesienia własności – art. 517 § 2 Kc). Jeżeli natomiast zgodną wolę stron można odnieść jedynie do przeniesienia własności dokumentu jako rzeczy ruchomej – w szczególności ze względu na właściwości samego dokumentu – to czynność prawna dokonana między nimi nie spowoduje przeniesienia prawa.

Istota papieru wartościowego sprowadza się do poddania praw podmiotowych szczególnym zasadom obrotu, jednak zasady te „*dochodzą do głosu*” w tych przypadkach, gdy w świetle zgodnej intencji stron przedmiotem alienacji jest właśnie prawo dokumentowe (por. F. Zoll, *Klauzule dokumentowe...*, s. 197). Istota papieru wartościowego – w tym również papieru wartościowego na okaziciela – nie wymaga przy tym bezwzględnego przyjęcia zasady, że uprawnionym z prawa dokumentowego zawsze jest właściciel dokumentu. Tak rozumiana teoria własnościowa nie znajduje uzasadnienia z punktu widzenia gospodarczego motywu instytucji papieru wartościowego.

W kontekście powyższego należy ponownie wskazać, iż nabycie dokumentów akcyjnych jako „*makulatury*” (**rozumianej jako dokumenty przeznaczone do zniszczenia**) lub „*w obrocie kolekcjonerskim*” (**nabycie dokumentów akcyjnych ze względu na ich wartość np. historyczną**), nie prowadzi do nabycia prawa dokumentowego, które w tym przypadku może pozostać przy pierwotnie uprawnionym.

Należy przy tym podkreślić, iż Minister Gospodarki w decyzji z dnia 4 listopada 2009 r., wbrew twierdzeniom skarżącego nie dokonywał oceny prawidłowości nabycia akcji spółki Giesche S.A. przez obecnych akcjonariuszy, co wielokrotnie w jej treści podkreślał, a jedynie dokonał prawnej subsumpcji okoliczności, jakie ujawniły się w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego. Przy tym, faktem znajdującym oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym jest, iż wszystkie akcje spółki Giesche S.A. z siedzibą w Katowicach stanowiły własność Skarbu Państwa, w związku z wykonaniem zobowiązań wynikających z zawartego układu indemnizacyjnego i przekazaniem przez stronę amerykańską dokumentów akcji, jako zabezpieczenia ewentualnych przyszłych roszczeń, a Skarb Państwa nie rozporządził ani dokumentami tych akcji, ani inkorporowanymi w nich prawami.

W ocenie Ministra Gospodarki, powyższe zarzuty są bezzasadne i tym samym nie mogą stanowić podstawy do uchylenia decyzji własnej z dnia 4 listopada 2009 r. Minister Gospodarki podtrzymuje wyrażone w tej decyzji stanowisko, iż nie istnieje po stronie wnioskodawcy interes prawny do żądania oceny legalności decyzji Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 28 lipca 1966 r., w związku z wygaśnięciem, w następstwie zapłaty słusznego odszkodowania, roszczeń odnośnie do znacjonalizowanego mienia, stanowiącego własność spółki Giesche S.A. w Katowicach, co skutkuje koniecznością umorzenia przedmiotowego postępowania „*nieważnościowego*”, jako bezprzedmiotowego.

W tym stanie rzeczy, należy zważyć, iż w myśl art. 28 Kpa, stroną postępowania administracyjnego jest każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo, kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek.

Odnosząc się do bezpośredniego znaczenia tego pojęcia należy wskazać, iż oznacza ono **interes oparty na prawie lub chroniony przez prawo** (por. por. wyrok WSA w Warszawie z dnia 10 marca 2009 r., sygn. akt IV SA/Wa 11/09).

Powyższe oznacza, że treścią pojęcia „*interes prawny*” jest **prawo podmiotowe**, rozumiane jako przyznanie danej osobie przez przepis prawa konkretnych uprawnień, które może ona realizować w postępowaniu administracyjnym (por. wyrok WSA w Warszawie z 17 grudnia 2007 r., sygn. akt VI SA/Wa 1807/07).

Art. 28 Kpa nie stanowi samoistnej normy prawnej, a to z tego względu, że ustalenie interesu lub obowiązku prawnego może nastąpić tylko w związku z normą prawa materialnego. O istnieniu interesu prawnego decydują zatem przepisy prawa materialnego przyznające stronie konkretne, indywidualne i aktualne korzyści (por. wyrok NSA z dnia 29 maja 2008 r., sygn. akt I OSK 826/07, wyrok NSA z dnia 26 listopada 1998 r., sygn. akt

II SA 1390/98, wyrok WSA w Warszawie z 17 grudnia 2007 r., sygn. akt VI SA/Wa 1807/07).

Tak rozumiany interes prawny powinien być bezpośredni (bezpośredniość związku między sytuacją danego podmiotu a normą prawa materialnego, na której budowany jest jego interes prawny), realny (musi rzeczywiście istnieć w dacie stosowania danych norm prawa administracyjnego; nie może być tylko przewidywalny w przyszłości, hipotetyczny), konkretny (zindywidualizowany, własny) oraz znajdować potwierdzenie w okolicznościach faktycznych, które uzasadniają zastosowanie normy prawa materialnego (por. wyrok NSA z 23 marca 1999 r., sygn. akt I SA 1189/98, wyrok NSA w Warszawie z dnia 19 marca 2002 r., sygn. akt IV SA 1132/00, wyrok WSA w Warszawie z dnia 10 marca 2009 r., sygn. akt IV SA/Wa 11/09, wyrok WSA w Warszawie z dnia 17 grudnia 2007 r., sygn. akt VI SA/Wa 1807/07).

W świetle powyższego, ustalenie istnienia interesu prawnego po stronie wnioskodawcy wymaga ustalenia istnienia po jego stronie prawa podmiotowego, rozumianego jako możliwość postępowania w oznaczony sposób, przyznana i zabezpieczona przez normę prawną oraz wynikająca z oznaczonego stosunku prawnego, na którym ten interes się opiera.

Dla oceny zatem istnienia po stronie spółki Giesche S.A. z siedzibą w Gdyni interesu prawnego do występowania z przedmiotowym wnioskiem „nieważnościowym”, nie bez znaczenia jest także okoliczność, czy wykonywanie, wynikającego z własności do określonych składników majątkowych prawa żądania ich zwrotu, jest wykonywaniem prawa podmiotowego w sposób zgodny z zakresem tego prawa albo w sposób będący wykonywaniem tego prawa korzystającym z ochrony prawnej.

W niniejszej sprawie wnioskodawca wywodzi swój interes prawny do żądania stwierdzenia nieważności decyzji Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 28 lipca 1966 r. z prawa własności do przejętego na własność Państwa mienia w dacie wejścia w życie ustawy nacjonalizacyjnej, tj. 5 lutego 1946 r.

Można zatem rozważać, czy w świetle przepisów dotyczących treści tego prawa takie jego wykonywanie pozostaje w zgodzie z jego zakresem. W tym aspekcie sprawy należy podnieść, iż treść i istotę prawa własności określa art. 140 k.c. W świetle powszechnie aprobowanego w doktrynie i judykaturze poglądu, prawo własności jest prawem podmiotowym o najpełniejszej treści, co jednocześnie nie oznacza, iż jest prawem absolutnym i niczym nieograniczonym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2008 r., sygn. akt V CSK 52/08, LEX nr 510986, S. Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe, Wyd. 8, Lexis Nexis, 2007). Takie stanowisko wyraził też

Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z dnia 20 kwietnia 1993 r. (OTK 1994, t. I, poz. 8), wskazując w uzasadnieniu, że „prawo własności traktowane jest w naszym systemie prawnym jako prawo podmiotowe o najszerszej treści i w porównaniu z innymi prawami - jako prawo najsilniejsze w stosunku do rzeczy. Zarazem jednak nie jest prawem absolutnym (*ius infinitum*), a więc prawem niczym w swej treści nie ograniczonym. Przeciwnie - do istoty tego prawa należą - z jednej strony swoboda korzystania z rzeczy własnej (pobieranie z niej pożytków i rozporządzanie rzeczą własną - art. 140 k.c.), z drugiej zaś strony pewne ograniczenia tej swobody, stanowiące swoistą granicę istoty prawa własności, a w konsekwencji - «także granicę ochrony tego prawa». Pojmowanie bowiem prawa własności jako prawa absolutnego do rzeczy prowadziłoby w wielu wypadkach do naruszenia interesów innych podmiotów (...) Ustalenie granic swobody korzystania z rzeczy własnej, a w konsekwencji i granic ochrony prawa własności jest przeciwstawieniem się pojmowaniu prawa własności jako prawa absolutnego.” (por. orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 1993 r., sygn. akt P 6/92, LEX nr 25131).

„Nie ulega wątpliwości, że prawo własności stanowi najszerszą formę korzystania z rzeczy - formę względnie pełną. Obejmuje bowiem wszelkie możliwe uprawnienia względem rzeczy (...) uprawnienie do posiadania, korzystania z rzeczy i rozporządzania rzeczą. Jednakże dawno już zakwestionowano absolutną władzę właściciela nad rzeczą, ustanawiając ograniczenia uprawnień właścicielskich. Dzisiaj więc prawo własności nie przedstawia się bynajmniej jako *ius infinitum*. Jest zatem „prawem względnie pełnym, lecz nie jest prawem nieograniczonym” (por. Kodeks cywilny. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe. Komentarz, E. Gniewek, Zakamycze, 2001).

Swoboda korzystania z rzeczy przez właściciela podlega zatem pewnym ograniczeniom, które wyznaczają **granice prawa własności**. „We współczesnym systemie polskiego prawa cywilnego określone normatywnie granice własności stanowią sprzężone ze sobą trzy „wyznaczniki”, a mianowicie *przepisy ustawy, dalej zasady współżycia społecznego oraz społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa własności*” (por. A. Kidyba, K. Dadańska, T. Filipiak, Kodeks cywilny. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe. Komentarz, 2001, E. Gniewek, Kodeks cywilny. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe. Komentarz, Zakamycze, 2001). Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 28 sierpnia 1997 r., sygn. akt III CZP 36/97, OSNC 1998, z. 1, poz. 4; OSP 1998, z. 5 poz. 90, stwierdzając, że „treść prawa własności określa przede wszystkim art. 140 k.c. Przepis ten zakreśla jednak granice uprawnień właściciela w sposób generalny, wskazując że właścicielowi wolno czynić ze swoją rzeczą wszystko, co nie jest zabronione

przez ustawę, zasady współżycia społecznego i co nie pozostaje w sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Bardziej precyzyjne określenie treści prawa własności powinno zatem zostać dokonane z uwzględnieniem tych trzech kryteriów."

W kontekście powyższego należy zważyć, iż ustawodawca, kształtując normatywną treść prawa własności zaznaczył, że właściciel może korzystać z rzeczy (i rozporządzać rzeczą), ale w określonych granicach wyznaczonych między innymi przez **zasady współżycia społecznego**.

Jak wskazuje S. Rudnicki „*przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć zasady etycznego postępowania wyprowadzone w naszym społeczeństwie z chrześcijańskiego systemu wartości, którymi każdy członek społeczeństwa powinien kierować się w postępowaniu wobec innych*” (por. S. Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe, Wyd. 8, Lexis Nexis, 2007). Są to zatem reguły postępowania ludzkiego, niebędące jednocześnie regułami prawnymi, które rodzą się i ugruntowują w społeczeństwie (por. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne*, 2001, s. 77).

W kontekście powyższego należy rozważyć, czy żądanie przez spółkę Giesche S.A. z siedzibą w Gdyni stwierdzenia nieważności decyzji Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 28 lipca 1966 r. jest wykonywaniem prawa w granicach wyznaczonych treścią art. 140 k.c., a w szczególności, czy nie narusza zasad współżycia społecznego, rozumianych jako obiektywne reguły postępowania służące za kryterium oceny tego, co zasługuje na aprobatę z punktu widzenia poglądów społeczeństwa. Mając na uwadze ewentualne skutki stwierdzenia nieważności ww. decyzji nacjonalizacyjnej, względnie orzeczenia przez organ, iż została ona wydana z naruszeniem prawa (zwrot mienia lub wypłata odszkodowania) oraz fakt, iż za to mienie wypłacone zostało stosowne odszkodowanie, należy wskazać, że wykonywanie prawa własności przez wnioskodawcę w tym zakresie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w przywołanym powyżej rozumieniu. Skoro zatem, w myśl art. 140 k.c., zasady współżycia społecznego stanowią wewnętrzny wyznacznik dla treści prawa własności i określają jego granice, działanie przez podmiot, któremu prawo własności przysługuje z naruszeniem tych granic, tj. wbrew istocie i treści tego prawa, nie stanowi wykonywania tego prawa zgodnie z jego treścią.

Przyjmując, iż takie zachowanie się uprawnionego jest wykonywaniem prawa własności do składników majątkowych przedsiębiorstwa w sposób zgodny z jego treścią, przedmiotem rozważań należałoby w dalszej kolejności uczynić okoliczność, czy to wykonywanie prawa podmiotowego korzysta z ochrony prawnej. W myśl art. 5 k.c., nie można czynić ze swego

prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

„Przepis art. 5 k.c. dotyczy oceny prawidłowości wykonywania prawa podmiotowego przez osobę uprawnioną z punktu widzenia zasad współżycia społecznego na tle okoliczności konkretnego wypadku (...). Funkcją przepisu art. 5 k.c. jest zatem dostosowanie wykonywania własności do konkretnych okoliczności.” (por. Kodeks cywilny. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe. Komentarz, E. Gniewek, Zakamycze, 2001). Tym samym, *„według art. 5 k.c. zasady współżycia społecznego mają później zapobiegać nadużyciu prawa na etapie jego wykonywania”* (por. A. Kidyba, K. Dadańska, T. Filipiak, Kodeks cywilny. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe. Komentarz, 2001, E. Gniewek, Kodeks cywilny. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe. Komentarz, Zakamycze, 2001).

Mając na uwadze, iż z tytułu nacjonalizacji przedsiębiorstwa spółki Giesche S.A. zostało wypłacone odszkodowanie, przy czym zostało ono wypłacone przez Państwo w związku z przejęciem mienia na podstawie przepisów ustawy nacjonalizacyjnej, w ujawnionych okolicznościach sprawy prawo do żądania zwrotu znacjonalizowanej własności narusza zasady współżycia społecznego, a tym samym nie może korzystać z ochrony prawnej.

Skoro zatem poprzez zapłatę odszkodowania na podstawie Układu zaspokojone zostało roszczenie z tytułu dokonanego upaństwowienia przyjąć należy, iż roszczenie z tego faktu wywodzone wygasło. Gdyby jednak dalej przyjąć, iż zapłata tego odszkodowania nie może mieć skutku wygaszającego roszczenie z tytułu upaństwowienia, interes odwołującego się nie ma charakteru interesu prawnego z tego względu, iż prawo podmiotowe, na którym się on w tym postępowaniu opiera, jest wykonywane niezgodnie z jego treścią albowiem sprzecznie z zasadami współżycia społecznego. Niezależnie od powyższego uprawniony jest także pogląd, iż prawo to nie może korzystać z ochrony prawnej przypisanej prawu podmiotowemu, ze względu na fakt, iż w okolicznościach niniejszej sprawy jest wykonywane z naruszeniem zasad współżycia społecznego.

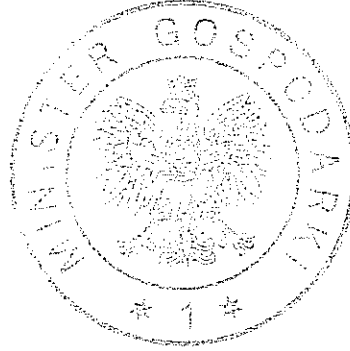
Powyższe rozważania uzasadniają przyjęcie nieistnienia po stronie odwołującego się interesu prawnego do żądania przeprowadzenia postępowania w niniejszej sprawie.

W związku z powyższym, należało orzec jak w sentencji.

Decyzja jest ostateczna.

Zgodnie z art. 54 § 1 i 53 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2002 r. Nr 153, poz.1270), w razie zarzucenia decyzji niezgodności z prawem stronom przysługuje skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, za pośrednictwem Ministra Gospodarki, w terminie 30 dni od daty jej otrzymania.

Otrzymują za zwrotnym
potwierdzeniem odbioru:
Adresaci-zgodnie z wykazem
w aktach sprawy



Waldemar Pawlak